

Ludwig van Beethoven | VI Symfonia F-dur op. 68

Pastoralna

Każdej z pięciu części kompozytor nadał – jak i całemu dziełu – programowe tytuły

Części utworu:

Allegro ma non troppo. Obudzenie się pogodnych uczuć po przybyciu na wieś (Erwachen heiterer Gefühle bei der Ankunft auf dem Lande).

Andante molto mosso. Scena nad strumieniem (Szene am Bach).

Allegro. Wesoła zabawa wieśniaków (Lustiges Zusammensein der Landleute).

Allegro. Burza (Gewitter und Sturm).

Allegretto. Pieśń pastuszek - radosne i dziękczynne uczucia po burzy (Hirtengesänge - Frohe und dankbare Gefühle nach dem Sturm).

W roku 1808 w symfonicznym dorobku [Ludwika van Beethovena](#) spotkały się skrajności – powstały bowiem dwa bardzo odmienne w nastroju i przesłaniu dzieła, które na dodatek po raz pierwszy wykonane zostały podczas tego samego, bardzo rozbudowanego programowo koncertu – 22 grudnia w wiedeńskim Theater an der Wien. Były to *V Symfonia c-moll* op. 67 i *VI Symfonia F-dur* op. 68 „Pastoralna”. Obydwie dedykowane zostały tym samym arystokratycznym patronom: księciu Lobkowitzowi i hrabiemu Razumowsky’emu. Pierwsza, nazwana później „Symfonią losu” przebiega gwałtownie, emanuje nieokiełznaną energią; drugą charakteryzuje duża doza spokoju i pogodnej stateczności. *VI Symfonię* Beethoven komponował głównie podczas pobytu w sielskich okolicach Heiligenstadt i Baden.

Jednak uznanie, że dzieło stanowi jedynie bezpośrednią emanację uczuć do konkretnego miejsca, środowiska, krajobrazu byłoby pewnym uproszczeniem. W *Pastoralnej* nawiązał bowiem Beethoven – jak podkreśla brytyjski muzykolog, znawca jego twórczości – do idei powrotu do natury, obecnej w twórczości Goethego i we francuskim ruchu oświeceniowym, ważnej dla pierwszych [romantyków](#), a możliwej do wyśledzenia w literaturze i sztuce od starożytności. Na gruncie dzieł muzycznych wątki pastoralne, czyli wyidealizowane obrazy życia i wiejskich zwyczajów (zwykle kojarzone z tonacją *F-dur*!) najwyraźniej przejawiają się w cyklu *Cztery pory roku* [Antoniego Vivaldiego](#) albo, co szczególnie ważne w kontekście symfonii Beethovena – oratorium *Pory roku* [Józefa Haydna](#).

VI Symfonia F-dur op. 68 zbudowana jest z pięciu części, którym kompozytor nadał – jak i całemu dziełu – programowe tytuły. Jednoznacznie określają one „charakter” i „treść” opisywane muzyką. Beethoven zastrzegł jednak, że [symfonia](#) jest „bardziej ekspresją uczuć niż malarstwa”. Część pierwsza to *Obudzenie się pogodnych uczuć z chwilą przybycia na wieś*; w drugiej – *Scena nad strumieniem* – muzyka wyraźnie „odmalowuje” płynącą i szemrzącą wodę. W części trzeciej słuchacz jest świadkiem *Zabawy wiejskiej* (z bardzo charakterystycznym naśladowaniem brzmienia ludowych instrumentów – dud). Ogniwem czwartej *Symfonii* wydaje się najbardziej mroczne i niepokojące – to *Burza*, z niemal naturalistycznymi błyskawicami i grzmotami piorunów. Finał jest jednak pogodny i optymistyczny, bardzo zbliżony w nastroju do samego początku *Symfonii*. W tej *Pieśni pasterskiej* pragnął Beethoven oddać bowiem *Radosne i dziękczynne uczucia po burzy*.

Marcin Majchrowski